

KW WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE

M.P. piątek, 15 maja 1942 r.
Nr. P-26 B

Temperatura powietrza w sieniach
7 rano 23 C, o 12 w południ 38 C

W P E S Z E .

/Wydanie wieczorne/

Z FRONTU NIEMIECKO-SOWIECKIEGO.

Londyn. 14/V/R/ Położenie na froncie niemiecko-sowieckim obrazuje ostatni komunikat rosyjski, który stwierdza, że pod Charkowem wojska sowieckie postępują w dalszym ciągu naprzód. 150 niemieckich czołgów zostało zniszczonych lub uszkodzonych na tym odcinku frontu. Wielu jeńców niemieckich dostało się do niewoli i wojska sowieckie zdobyły znaczny łup.

Komunikat powiada następnie, że w dniu 14 bm. wojska sowieckie, które prowadziły zacięte walki na półwyspie Kerczeńskim, wycofały się na nowe pozycje pod naciskiem przeważających sił wroga.

Na innych odcinkach frontu, podaje komunikat, nic ważnego nie zaszło. Według dokładnych obliczeń, w dniu 12 bm. 51 samolotów niemieckich uległo zniszczeniu, a nie 43, jak poprzednio donoszono. W dniu 13 bm. zniszczono 40 aparatów Rzeszy kosztem 23 maszyn sowieckich.

Dodatek do komunikatu sowieckiego stwierdza, że na północno-zachodnim froncie /jeziorno Ilmeń - Lenin grad/ pewna jednostka sowiecka zadała w dziesięciodniowych walkach ciężkie straty wrogowi, który miał 4 tysiące zabitych. Na froncie tym rozwijają się dalsze walki, które wroga kosztują bardzo poważnie.

Radio moskiewskie doniosło, że pod Leningradem wojska sowieckie posuwają się znowu, zadając straty przeciwnikowi.

W Londynie nie ma potwierdzenia wiadomości, podanej przez Vichy, jakoby miasto Kercz zostało zdobyte przez Niemców, lecz Rosjanie przyznają, iż zostali zmuszeni do wycofania się "w porządku" na półwyspie Kerczeńskim. Głębokość rosyjskiego przyczółka mostowego na półwyspie Kerczeńskim wynosiła ok. 65 klm. Niemcy będą musieli zatem po-

konać wiele przeszkód, zanim dojdą do brzegów cieśniny Kerczeńskiej. Jak się zdaje, Niemcom udało się przebić przez linie niemieckie na północnym odcinku frontu kerczeńskiego i zagrozić tyłom pozostałego frontu. W tych warunkach, powiada się w Londynie, straty rosyjskie muszą być ciężkie, lecz przechwałki niemieckie na ten temat uważane są za przesadne.

Tymczasem jednak marsz. Timoszenko dokonał uderzenia bardziej na północ, w pobliżu Charkowa. Dotychczas nie jest rzeczą jasną, czy uderzenie to nastąpiło na północ, czy też, na południe od Charkowa. W każdym jednak razie sukces marsz. Timoszenki musiałby poważnie zagrożić niemieckim pozycjom bardziej na południe.

Korespondent Reutera w Moskwie donosi, że nacisk wojsk marszałka Timoszenki na linie niemieckie trwa. Oddziały rosyjskie rozszerzają stopniowo wyrwę dokonaną poprzednio w niemieckich liniach obronnych dokoła Charkowa. Po przebieciu się po przez pierwsze uocnienia, Rosjanie nacierają obecnie na drugą linię fortyfikacji. Stalin skorzystał z pierwszej sposobności, wytworzonej przez warunki atmosferyczne, by nakazać Timoszence przeprowadzenie natarcia na Charków. Podczas gdy niemiecka ofensywa na półwyspie Kerczeńskim rozwija się na froncie, którego długość wynosi zaledwie około 35 klm., natarcie pod Charkowem przeprowadzono na wielu odcinkach frontu, co daje większe możliwości manewrowania oraz może prowadzić do daleko poważniejszych następstw. W Moskwie twierdzą, że sukcesy wojsk rosyjskich pod Charkowem są większe od niemieckich na półwyspie Kerczeńskim. Ofensywa Timoszenki rozpoczęła się kilka dni temu potężną akcją lotnictwa.

POCIĄG NIEMIECKI WYSADZONY W POWIE-

Włoska. 15/V /R/ Sowiecka agencja informacyjna podaje wiadomość ze Sztokholmu, że w nocy z 9 na 10 bm. niemiecki pociąg towarowy, udający się na front sowiecki i załadowany, jak można sądzić, chemicznymi pociskami, został wysadzony w powietrze w pobliżu stacji kolejowej Ohlau na linii Wrocław - Kraków. /Ohlau leży na Śląsku, ok. 20 klm na południowy wschód od Wrocławia./ Wybuchy słyszano ze znacznej odległości. Na miejsce wypadku przybyły natychmiast z Wrocławia zmotoryzowane oddziały SS, które zaczęły usuwać rumowiska. Miejsce, gdzie nastąpiła katastrofa, jest ciągle otoczone wojskiem.

8 SAMOLOTÓW "OSI" ZNISZCZONO NAD MALTA.

Malta. 15/V /R/ W czasie czwartkowych nalotów na Maltę 5 bombowców "osi" i 3 myśliwce zostały zniszczone. 5 innych samolotów wroga uszkodzono w tym czasie. Nieprzyjaciel przeprowadził ogółem 3 naloty na wyspę w czwartek. W jednym z tych nalotów uczestniczyły trzy bombowce, eskortowane przez znaczną ilość myśliwców. Wszystkie trzy bombowce zostały zestrzelone. Ludność cywilna poniosła pewne szkody i jest nieco ofiar.

NALOTY NA ANGLIE.

Londyn. 15/V /R/ Wczoraj wieczorem kilka samolotów niemieckich dokonało słabego nalotu na miejscowość, leżącą u południowo-zachodnich brzegów Anglii. Trzy osoby są ranne i zanożowane nieco szkód.

OFIARY NALOTÓW NA W. BRYTANIE.

Londyn. 15/V /R/ W kwietniu b.r. zginęło lub zaginęło w Anglii na skutek nalotów wroga 359 mężczyzn, 446 kobiet i 122 dzieci poniżej lat 16. 79 dzieci zostało rannych.

Straty te są najcięższe od czasu nalotów niemieckich na Anglię w maju ub. r., kiedy 5,594 osoby zostały zabite. W ub. miesiącu bowiem Niemcy przeprowadzili szereg "odwrotnych bombardowań" historycznych miast angielskich jak Bath, Exeter, Norwich i York. W kwietniu ub. roku zginęło w Anglii na skutek nalotów 6,065 osób.

WALKI POWIETRZNE NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE.

Kair. 15/V /R/ Komunikat wojenny kwatery głównej RAF na Środkowym Wschodzie donosił, że w dniu 13 bm. myśliwce wroga były czynne nad Cy-

renażka. Od wtorku do północy do środy o północy myśliwce brytyjskie zniszczyły 5 samolotów niemieckich i włoskich nad Maltą. 5 samolotów brytyjskich nie powróciło z tych wszystkich działań.

UNIERUCHOMIENIE FLOTY FRANCUSKIEJ NA MARTYNIKI.

Waszyngton. 15/V /R/ 3 francuskie okręty wojenne, stojące u brzegów Martyniki, zostały unieruchomione przez francusko-amerykańską komisję morską i rozbrojone. Okrętami tymi są lotniskowiec "Bearn" oraz dwa krążowniki nowego typu. Obecnie omawiane są dalsze ważne szczegóły nowego statutu Martyniki między gubernatorem wyspy adm. Robertem i delegatami St. Zjednoczonych. Rząd St. Zjednoczonych stwierdza nadal z naciskiem, że chce układać się z adm. Robertem, a nie z rządem Vichy.

Według dalszych doniesień z Waszyngtonu, rozmowy w sprawie Martyniki rozwijają się w pomyślnym nastrój i należy przypuszczać, że St. Zjednoczone otrzymają satysfakcję w najważniejszych punktach.

ROZWOJ PRODUKCJI AMERYKAŃSKIEJ.

Nowy Jork. 15/V /R/ Kierownik produkcji wojennej w St. Zjednoczonych p. Donald Nelson oświadczył, że wydajność tej produkcji jest już znacznie wyższa, niż to można było spodziewać się ubiegłej jesieni. Nowe zakłady przemysłowe, o których powstaniu zadecydowano przed dwoma laty, rozwijają już działalność i Ameryka otrzymuje od nich poważne ilości różnych wyrobów. P. Donald Nelson wystąpił jednak z ostrzeżeniem, że Ameryka nie będzie mogła rozwijać swej produkcji w nieskończoność. Prędzej czy później bowiem zażnaczy się brak surowców. Od dziś aż do szczytowego punktu wojny produkcja wojenna w Ameryce będzie musiała stoczyć walkę z podwójnym zagadnieniem czasu i surowców.

ST. ZJEDNOCZONE PRZEŚCIGNĘŁY NIEMCY W WYROBIE CZOŁGÓW.

Waszyngton. 15/V /R/ Przewodniczący amerykańskiej federacji pracy Green oznajmił, że produkcja czołgów w St. Zjednoczonych przewyższa już produkcję "osi". W tym roku St. Zjednoczone wytworzyły więcej czołgów niż w całym roku 1941. W ciągu ub. 4 miesięcy produkcja różnego typu samolotów bojowych wzrosła w Ameryce o 50 %.